

# Teabe, Track O Marihuanie

robię to co mogę  
jak nie mogę, nie przestaje  
zasady ustalają, pierd\* te ustalane  
nie będziecie kazać, karać  
co wam pozostaje?  
piesek wachają, a ja latam po marihuanie

dym siwy dym przyjemnie rozgrzewa płuca  
rym, tłusty rym jak na grill go tutaj rzucam  
rap to jest sztuka  
sztuka to zarabianie  
sztukę kładę na wagę, potem pakuje w samarę

ring ring  
to nie na telefon mordą  
nie ze jakiś przypał, ale wole się z nim spotkać  
obie ramy spota, najlepiej z dobrą szamą  
posiłek jem na mieście, rzadko kiedy rano  
tak to jest z Warszawą, trzeba zapier\*  
nieraz stygnie strawa, którą przygotowuje mama  
miej łeb jak baran, twardy, nie rogaty  
snujesz diabelskie plany, to cie spisuje na straty, boyh

nie ma refrenu  
ale zaraz będzie  
czekaj chwileczkę, tylko jointa skręczę  
stworze naprędce refren jak zapale  
i znowu Track jest O Marihuanie  
nie ma refrenu  
ale zaraz będzie  
czekaj chwileczkę, tylko jointa skręczę  
stworze naprędce refren jak zapale  
i znowu Track jest O Marihuanie